

Komentarz Forum Związków Zawodowych do odpowiedzi Ministra Pracy i Polityki Społecznej na postulaty związkowe złożone w trakcie wrześniowych pikiet

1. Wycofanie antypracowniczych zmian w Kodeksie pracy **Odpowiedź negatywna.**

W odpowiedzi Ministra Pracy i Polityki Społecznej nie można, niestety, odnaleźć nowych, przekonujących argumentów, które pozwoliłyby na zmianę negatywnej opinii związków zawodowych oraz niezależnych ekspertów do ustawy z dnia 12 lipca 2013 r. o zmianie ustawy

– Kodeks pracy oraz ustawy o związkach zawodowych.

Wyrazem szczególnego lekceważenia strony pracowniczej jest stwierdzenie, że wprowadzone rozwiązania w zakresie czasu pracy mają „ułatwić godzenie obowiązków zawodowych z życiem prywatnym pracowników”.

Pomimo prób podjęcia dyskusji nt. negatywnych skutków wprowadzonych rozwiązań, nie doszło do rozmów dotyczących problemów związanych ze skutkami wydłużonego czasu pracy dla pracowników i ich rodzin w zakresie:

- opieki nad dziećmi (organizacja, koszty),
- dojazdów do pracy,
- wyżywienia w pracy,
- wydajności pracy w wydłużonym czasie pracy,
- bhp.

Skutki:

- destabilizacja życia osobistego i rodzinnego,
- spadek oraz wahania dochodów z pracy,
- nasilenie się negatywnych zjawisk dla zakładania rodzin i posiadania dzieci,
- dalszy spadek popytu wewnętrznego.

2. Ograniczenie stosowania „śmieciowych” umów o pracę. **Odpowiedź negatywna, brak konkretów.**

Związki zawodowe nie podważały i nie podważają zasady swobody umów, wskazując jednocześnie, iż z samej istoty prawa pracy zasada ta doznaje licznych ograniczeń. Szczególnie dotkliwie jest naruszanie praw pracowniczych w związku z nadużywaniem przez pracodawców i zleceniodawców faktycznej pozycji dominującej względem pracowników. Takie praktyki podważają sens obecnie obowiązujących przepisów. Ich obejście przez pracodawców nieuczciwie regulujących powstanie stosunku pracy jest bardzo proste i w zasadzie niemożliwe do wykrycia z powodu zastraszania pracowników.

Z uwagi na brak działań rządu praca realizowana w ramach umów śmieciowych skutkuje zubożeniem pracowników, stałym pogarszaniem sytuacji na rynku pracy, obniżeniem kapitału ludzkiego oraz utrzymywaniem gigantycznego deficytu systemu ubezpieczeń społecznych.

Konieczne jest stworzenie regulacji, która od samego początku nawiązywania współpracy przez pracodawcę i potencjalnego pracownika uniemożliwi bezkarne obchodzenie przepisów prawa pracy oraz zlikwiduje nieuzasadnione preferencje finansowe występujące w umowach cywilno-prawnych. Zaskakuje stanowisko Ministra Pracy i Polityki Społecznej, który nie dostrzega konieczności przeciwdziałania patologicznym praktykom zastępowania umów o pracę umowami cywilno-prawnymi oraz wysokiej skali zjawiska umów na czas określony.

Zacytowane obowiązujące regulacje prawne nie zapobiegają naruszeniom prawa oraz wysokiemu poziomowi umów na czas określony. W stanowisku Pana Ministra nie znajdujemy chociaż próby odpowiedzi przedstawiciela rządu na Zalecenie Rady UE w sprawie krajowego programu reform dla Polski w 2013 r. wskazujące na konieczność zwalczania segmentacji rynku pracy poprzez lepsze przechodzenie z zatrudnienia na czas określony do stałego zatrudnienia oraz nadmiernego wykorzystania umów cywilnoprawnych.

Polska zalicza się do państw UE o najwyższym wskaźniku wykorzystania umów o pracę na czas określony. Wysoki odsetek umów terminowych spowodowany jest brakiem skutecznej regulacji ograniczającej zatrudnienie terminowe w Polsce. Powszechne korzystanie przez pracodawców z umów terminowych wpływa negatywnie na poczucie stabilności zawodowej i rodzinnej, przez co stanowi zagrożenie dla dzietności Polaków i uniemożliwia przeciwdziałanie zagrożeniom demograficznym. Na wysoki wskaźnik zatrudnienia terminowego należy patrzeć także poprzez pryzmat zagrożenia dla popytu wewnętrznego. Umowy terminowe, niezależnie od mających na celu przeciwdziałanie temu zjawisku regulacji prawnych, we wszystkich państwach UE charakteryzują się niższym wynagrodzeniem na porównywalnym stanowisku. Wysoki wskaźnik wykorzystania umów terminowych powoduje także zagrożenie w kontekście rozwoju kapitału ludzkiego, co jest szczególnie istotne z punktu widzenia przyszłej konkurencyjności polskiej gospodarki. W odniesieniu do podkreślenia dotyczącego prac Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej na wniosek strony związkowej nad rozwiązaniami ustawowymi zmierzającymi do likwidacji aktualnej konstrukcji zbiegu tytułów do ubezpieczenia, zwracamy uwagę na ponad roczny okres oczekiwania na reakcję strony rządowej na projekt ustawy o zmianie ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych.

Minister nie dostrzega w kontekście umów śmieciowych problemu związanego z funkcjonowaniem Agencji pracy tymczasowej. Obecne rozwiązania ochronne ustawy o zatrudnianiu pracowników tymczasowych są nieskuteczne i wymagają doprecyzowania, a jako przykład takich nieskutecznych rozwiązań podać można chociażby nadużywanie

umów cywilnoprawnych przez agencje pracy tymczasowej, czy też nieskuteczne ograniczenie czasowe pozwalające na wielokrotne kierowanie tego samego pracownika do tego samego pracodawcy użytkownika za pośrednictwem innych agencji pracy tymczasowej. Nie powinna pozostawiać wątpliwości teza, że im większa stabilność na rynku pracy, tym mniejsze problemy demograficzne, a co za tym idzie mniejsza potrzeba wydłużania wieku emerytalnego.

3. Szybki wzrost płacy minimalnej do poziomu 50% przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej

Odpowiedź negatywna

Przypominamy, że w listopadzie 2011 roku przeprowadzono pierwsze czytanie obywatelskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o minimalnym wynagrodzeniu za pracę. Celem proponowanych rozwiązań jest stopniowe podwyższanie minimalnego wynagrodzenia do poziomu 50% przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej w tempie zgodnym z tempem wzrostu gospodarczego.

Do dzisiaj prace nad tym projektem nie są kontynuowane –projekt utknął w Sejmowej Komisji.

Podkreślamy, że wzrost płacy minimalnej do poziomu 50% przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej jest piątym punktem Pakietu działań antykryzysowych, uzgodnionych przez partnerów społecznych Trójstronnej Komisji ds. Społeczno – Gospodarczych w marcu 2009 r. Natomiast propozycja wprowadzenia zróżnicowania wysokości minimalnego wynagrodzenia w zależności od branży lub regionu jest kuriozalna, szkodliwa, a co najważniejsze, niezgodna z przepisami konstytucji. Skutkami utrzymywania na niskim poziomie minimalnego wynagrodzenia już dziś są:

- postępujące wyludnienie małych gmin, szczególnie na ścianie wschodniej,
- emigracja zarobkowa młodych ludzi do krajów unii o wyższych standardach pracy oraz szerszym wsparciu rodzi i dzieci,
- dalsze pogłębienie kryzysu demograficznego,
- wzrost ilości biednych pracujących, pozostających w ubóstwie.

4. Wycofanie się z podwyższonego wieku emerytalnego oraz przyznanie prawa do emerytury osobom opłacającym składki emerytalne (kobiety 35 lat stażu, mężczyźni 40 lat)

Odpowiedź negatywna.

Wprowadzając reformę emerytalną, rząd nie uwzględnił szeregu czynników związanych z wykonywaniem pracy oraz występującym w przypadku wielu prac spadkiem możliwości ich wykonywania związanym z wiekiem pracownika.

Powyższe dotyczy w szczególności pracowników fizycznych, w tym w szczególności kobiet, których praca nie jest zaliczona do pracy w szczególnych warunkach lub w

szczególnym charakterze. Twórcy reformy nie wypracowali rozwiązań przejściowych dla pracowników, którzy w okresie kilku lat poprzedzających osiągnięcie wieku emerytalnego, z powodu zbiegu różnych czynników czasami od nich niezależnych nie są w stanie utrzymać się na rynku pracy i pozostawieni są bez środków do życia. Takie osoby mające długi staż pracy i długi okres składkowy za sobą pozbawione są możliwości korzystania z owoców swojej pracy w momencie, w którym najbardziej tego potrzebują. W przekonaniu central związkowych, to do tych osób powinna należeć decyzja, czy chcą otrzymywać wcześniej niższe świadczenie, czy zdecydować się odroczyć w czasie decyzję o przejściu na emeryturę. Podejmowanie w tym zakresie decyzji za daną jednostkę, bez względu na jej indywidualną sytuację stanowi uprzedmiotowienie ubezpieczonych i nieliczenie się z ich interesem prawnym i faktycznym. Propozycja związkowców, wbrew opinii ministra, nie oznacza demontażu systemu ubezpieczenia emerytalnego, lecz stanowi konieczne uzupełnienie istniejących w tym systemie braków. Mamy nadzieję, iż w końcu zostanie to dostrzeżone. Z analizy danych z lat 2005 - 2010 zawartych w projekcie „Rządowego Programu na rzecz aktywności Społecznej Osób Starszych” wynika, że w tych latach znacznemu obniżeniu uległa liczba lat życia w zdrowiu kobiet po przejściu na emeryturę – z 10,2 do 7,7 lat, a w grupie mężczyzn - z 8,4 do 6,7. Niestety, potwierdza się, że prawdziwe jest hasło „praca aż do śmierci”.

5. Pełne wykorzystanie środków finansowych przewidzianych na aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu.

Odpowiedź negatywna, brak konkretów.

Obecne zasady dysonowania Funduszem Pracy są patologiczne. Dysponentem Funduszu Pracy w praktyce nie jest Minister Pracy i Polityki Społecznej, ale Minister Finansów. Cześć środków Funduszu przeznaczana jest na cele niezwiązane z jego funkcjonowaniem tj. finansowanie szkoleń lekarzy i pielęgniarek oraz finansowanie audytów zewnętrznych funkcjonowania publicznych służb zatrudnienia. Biorąc pod uwagę przedstawione dane należy zwrócić uwagę, iż w bieżącym roku wartość środków przeznaczonych na aktywne przeciwdziałanie bezrobociu wynosi 655 080 tys. zł, a środków wykorzystanych jest zaledwie 2 811 475,80 tys. zł. Nie wiadomo przy tym, za jaki okres przedstawiono wykorzystanie środków w roku bieżącym. Przy założeniu, że jest to wartość aktualna, należy stwierdzić, iż wykorzystanie środków jest nieefektywne w kontekście stałego wzrostu stopy bezrobocia w Polsce. W wyjaśnieniach akcentuje się pomoc, która ma być uruchomiona dla młodzieży wchodzącej na rynek pracy, jednak całkowicie pomija się narastający, w związku z podwyższeniem wieku emerytalnego, problem bezrobocia osób w wieku 50+, a zwłaszcza 60+.

6. Wprowadzenie skutecznej polityki państwa nastawionej na szybkie tworzenie nowych miejsc pracy

Brak konkretów, brak propozycji rozwiązań systemowych.

Całkowicie chybione są wyjaśnienia ministra dotyczące stworzenia skutecznej polityki państwa nastawionej na szybkie tworzenie miejsc pracy. Poprzez postulat stworzenia polityki rozumieć należy postulat przyjęcia założeń i rozwiązań w zakresie sposobu działania państwa i jego instytucji ukierunkowanego na tworzenie miejsc pracy. Tymczasem z otrzymanego pisma wynika jedynie obecny stan regulacji. Obecnie rząd podchodzi pasywnie do przeciwdziałania bezrobociu poprzez tworzenie nowych miejsc pracy. Z danych MPiPS wynika, że liczba stanowisk, wobec których zastosowano refundację, maleje, a w obecnym roku wyniosła zaledwie 13 462 miejsca. Z kolei liczba dofinansowań rozpoczęcia działalności gospodarczej otwieranej po raz pierwszy wynosi 29 455. Z powyższych danych wprost wynika, że skala pomocy jest rażąco niska i nie wpływa realnie na poprawę sytuacji na rynku pracy w zakresie tworzenia miejsc pracy. Proponowane rozwiązanie, w postaci udzielania pożyczek osobom młodym, będzie działaniem doraźnym, niewystarczającym i niewpływającym pozytywnie na obniżenie stopy bezrobocia w Polsce.

7. Podniesienie progów dochodowych upoważniających do świadczeń rodzinnych i socjalnych

Odpowiedź negatywna.

Przy planowaniu podniesienia świadczeń rodzinnych oraz progów uprawniających do korzystania ze świadczeń rodzinnych należy wziąć pod uwagę, że pomimo przeprowadzonej od 1 listopada 2012 weryfikacji kwot kryteriów dochodowych uprawniających do świadczeń rodzinnych, nadal spada liczba dzieci uprawionych do zasiłku rodzinnego. W pierwszym kwartale 2013 roku zasiłki otrzymywało około 2,36 mln dzieci, czyli ponad 160 tys. mniej niż w 2012 roku. Przypominamy, że spadek liczby świadczeń rodzinnych trwa już od 9 lat. W tym czasie liczba dzieci otrzymujących zasiłek spadła z 5,5 mln do około 2,3 mln. Kolejne rządy nie decydowały się na podniesienie kryteriów, tłumacząc to brakiem środków finansowych w budżecie. W 2012 roku w czasie prac w Trójstronnej Komisji ds. Społeczno - Gospodarczych nie zostały uwzględnione przez rząd uwagi ze strony związków zawodowych, że propozycje zmian progów dochodowych uprawniających do świadczeń rodzinnych są zbyt niskie.

Przypominamy, że w konsultowanym w sierpniu 2013 r. projekcie Krajowego Programu Przeciwdziałania Ubóstwu i Wykluczeniu Społecznemu 2010. Nowy wymiar aktywnej integracji, nie uwzględniono weryfikacji wysokości progów uprawniających do świadczeń rodzinnych, który zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów ma nastąpić od 1 listopada 2014 roku. Także w projekcie ustawy budżetowej na 2014 rok nie podano, z jakich środków finansowych będzie przeprowadzona ta weryfikacja. W

odniesieniu do kwestii wysokości kryteriów dochodowych uprawniających do ubiegania się o pomoc społeczną, w odpowiedzi Pana Ministra pominięto fakt, że przeprowadzona w październiku 2012 roku weryfikacja okazała się niewystarczająca. Już w kwietniu 2013 roku, po otrzymaniu z Instytutu Pracy i Spraw Socjalnych średniorocznych wysokości minimum egzystencji dla 2012 roku, okazało się, że w dwóch typach gospodarstw domowych wartości minimum egzystencji są powyżej kryterium dochodowego kwalifikującego do świadczeń pieniężnych z pomocy społecznej. Dotyczyło to przypadku 3 - osobowej rodziny z jednym dzieckiem w wieku 13 - 15 lat oraz przypadku rodziny 5-osobowej z trójką dzieci. Rząd nie przedstawił propozycji interwencji w tym zakresie. Także projekt ustawy budżetowej na 2014 rok nie przewiduje żadnych środków na ten cel, mimo deklaracji rządu, że wzrost kryteriów dochodowych zapewni „zabezpieczenie obywateli przed ryzykiem życia poniżej minimum egzystencji”.

W nawiązaniu do przywoływanego w odpowiedzi ministra projektu Założeń zmian w ustawie o pomocy społecznej, zaznaczmy, że nie określono sposobu ani narzędzi szacowania kwoty tzw. „minimalnego dochodu socjalnego” (MD S) dla poszczególnych typów rodzin; tego, kto będzie prowadził badania i obliczenia; informacji, czy MDS będzie odnoszony do wydatków budżetów domowych gospodarstw z pierwszego kwintyla (20% najuboższych gospodarstw). Ponadto nie określono w projekcie Założeń definicji potrzeb egzystencjalnych rodziny, co budzi poważne obawy, że przewidziana na 2015 rok wartość MDS będzie poniżej minimum egzystencji dla wszystkich typów rodzin.

8. Opracowanie skutecznego programu walki z ubóstwem i wykluczeniem społecznym

Brak konkretów, brak systemowych rozwiązań.

W nawiązaniu wspomnianego w odpowiedzi ministra „Krajowego Programu Przeciwdziałania Ubóstwu i Wykluczeniu Społecznemu 2020. Nowy wymiar aktywnej integracji” (KPPUiWS), sygnalizujemy, że w roboczym projekcie Programu Solidarność pokoleń. Działania dla zwiększenia aktywności zawodowej osób w wieku 50+, jednym z zdefiniowanych celów jest „Ograniczenie korzystania z transferów społecznych osób w wieku przedemerytalnym”. Ograniczenie to miałyby obejmować, przede wszystkim, świadczenia przysługujące w ramach ubezpieczeń społecznych (m.in. renty z tytułu niezdolności do pracy, renty rodzinne) oraz inne świadczenia (z pomocy społecznej, świadczenia przedemerytalne i inne). Założenia powyższe stoją w sprzeczności z celem KPPUiWS, jakim jest ograniczenie ubóstwa i wykluczenia społecznego.